Nr. 22. Nowy Sącz, 15. listopada 1905. Rocznik VI.

MIESZCZANIN

organ miast i miasteczek

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Warunki prenumeraty:
Rocznie . . . 8 kor.
Półrocznie . . 4 .
Kwartalnie . . 2 „
Pojedynczy numer 40 hal.

Redakcya i Administracya w Nowym Sączu.
Względem nadesłanych korespondencyi ścisła dyskrecya.
Pojedyncze numery do nabycia w Administracyi

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o jednanie nam nowych Odbiorców w kole swoich znajomych.

W przededniu wielkich przeobrażeń.

Po zakończeniu wojny rosyjsko-japońskiej, która z jednej strony wykazała, że naród japoński dotyczas bliżej nieznany i liczebnie prawie dorównywający Niemcom i Francuzom, posiada niezwykłe cnoty, które postawiły go na równi z narodami europejskimi, z drugiej zaś strony wielką słabość i nieuczciwość rządu państwa rosyjskiego, niesłychane kradzieże i straszny wyzysk nieoświeconego ludu — rozpoczął się nowy okres w dziejach świata.

Oto powstał uciskany naród zarówno przeciw rządowi, jakoteż i przeciwko tym wszystkim, którzy ów rząd popierają: Zbrojne demonstracye, barykady i masowe strajki obwieściły carowi i jego rządowi, że nadeszła krwawa godzina odwetu za kilkuwiekową niewolę narodu. Car dotąd wszech i samowładny pod naciskiem woli narodu ogłasza manifest konstytucyjny a w oświadczeniach pierwszego ministra zapowiedziano ustawę wyborczą, opartą na zasadzie powszechnego i równego prawa głosowania.

Nie wolno nam wątpić ani na chwilę, iż zmianą stosunków w sąsiednim państwie i rząd austryacki zmuszony zostanie do wyrównania kontrastów pod względem uprawnień politycznych naszego ludu, i jesteśmy pewni, że wkrótce otrzymamy z rąk rządu to, czego nam odmawia w parlamencie Koło polskie a w Sejmie jego większość obszarników.

Wobec zapowiedzi masowej demonstracyi robotniczej a może . . i masowego strajku w Austryi, umilknąć muszą wszelkie sofizmaty, usiłujące chwilowo zbałamucić łatwowiernych, usiłujące wykazać bezmyślnym warstwom, że powszechne i równe prawo wyborcze nie ma u nas racyi bytu. Dziś takie mydlenie oczu nie jest w stanie wstrzymać fali wolnościowej, bo nadeszła chwila, że co nie uda się wydobyć prośbą — otrzymuje się przemocą!

Nie daj Boże – aby nasz rząd stawał w uporze i był nieugiętym wrogiem praw ludowych, żądając krwawego okupu z ofiar ludzkich za wprowadzenie jednej z najsprawiedliwszych reform jaką jest, zrównanie obywateli pod względem prawa wyborczego, prawa zapewnionego przez konstytucyę!

Obywatele miast naszych nie mogą być obojętnymi widzami w obec tego prądu żywiołowego, lecz stanąć powinni do szeregu walczących i przy pomocy środków legalnych poprzeć całą siłą jednomyślne żądanie naszego narodu.

„Bezpieczny dach“ zbankrutowanych panków, którzy przez długie lata wyzyskiwali władzę w kraju wyłącznie na swoją korzyść, runąć musi pod ciężarem ich grzechów. Ustaną też dalsze bezprawia w samorządzie gminnym i powiatowym, znikną łajdactwa różnych kacyków, bo zbliża się godzina ciężkiego obrachunku . . .

Wreszcie apelujemy do naszych najbliższych, to jest do inteligencyi urzędniczej, która jest krwią i kością albo stanu włoś-

Nowo założona **Apteka „pod Gwiazdą“** Mra Marcina GORZECKIEGO w Nowym Sączu, na Grodzkiem

w domu p. Völkera.

Utrzymuje na składzie osobliwki krajowe i zagraniczne — Wodę kolońską własnej destylacyi, nieustępującą w dobroci oryginalnej a o połowę tańszą. — Krem borogliceryn owy na wydelikacenie skóry — Wodę do ust — Pudry — Mydła i Perfumy francuskie i angielskie we flaszeczkach i na wagę.

Niezawodny i najłatwiejszy w użyciu płyn na wytępienie moli w celu przechowania futer, ubrań i t. d — Cena flakonu 60 hal.

ciańskiego albo mieszczańskiego, aby zawczasu przygotowała się na chwilę niezmiernie doniosłą w rozwoju państwa. Niechaj zechcą zrozumieć, że żywioły trzymane z dala od udziału w rządzie, *obejmą rychło zwierzchnictwo w swoje ręce,* że więc przychodzi czas do roztropnego działania w ich własnym interesie. Mamy przedewszystkiem na myśli, zbliżające się wybory do Rady państwa. Niechajże więc urzędnicy nasi nie przykładają jak dotąd swojej ręki do zgubnej pracy w komitetach stańczykowskich, ale przystąpią tam i poprą takie starania, gdzie ludzie zacni **pragną wybrać uczciwego posła**, a nie jak się dotąd praktykowało na zgubę ich własną i narodu, nędznego manekina lub wstrętnego wycieracza kątów w przedpokojach ministeryalnych.

Stanowcza chwila, która zbliża się szybkim krokiem, nie powinna nas zastać nie przygotowanych, inaczej obojętność lub tchórzostwo pomściłyby się na nas z całą srogością! – A więc zawczasu do czynu...!

Kontrakty najmu.

(Ciąg dalszy).

II. Odnowienie kontraktu najmu lub dzierżawy.

Po upływie w umowie określonego czasu wygasa kontrakt najmu lub dzierżawy. Kontrakt może zostać jednak nietylko *wyraźnie* lecz także *milcząco* odnowiony.

Jeżeli w kontrakcie zawarunkowano poprzednie wypowiedzenie, to tem samem zostaje kontrakt przez zaniechanie należytego wypowiedzenia — milcząco odnowiony. — Jeżeli nie zastrzeżono wypowiedzenia, to ma miejsce milczące wypowiedzenie, gdy najemca po upływie czasu najmu przedmiot najmu ma w dalszem używaniu, a właściciel na to zezwala, i w przeciągu dni 14. po upływie czasu najmu, lub przy umowach, które pierwotnie na czas krótszy niż jednomiesięczny zostały zawarte, w przeciągu połowy pierwotnie umówionego czasu najmu, nie wniesie przeciw wynajemcy skargi o oddanie przedmiotu najmu.

Milczące odnowienie kontraktu odbywa się pod tymi samymi warunkami, pod jakimi został zawarty. Odnosi się ono jednakowoż do wynajmów, za które zwykło się płació czynsz dopiero po upływie roku lub półrocza, tylko na jedno półrocze. Wszystkie krótsze najmy wznawiają się jednak tylko na ten czas milcząco, który oznaczono poprzednim kontraktem najmu. Do powtórnych wznowień ma zastosowanie to samo, co się rzekło o pierwszem wznowieniu. Milczące wznowienie może być zresztą tylko z takich wywnioskowane działań, które po rozważeniu wszelkich okoliczności nie dają powodu do wątpienia w dobrą wolę stron umawiających się.

Musimy zatem wnioskować o milczącem wznowieniu kontraktu, jeżeli przy umowie zawartej na czas oznaczony z równoczesnem porozumieniem się co do wypowiedzenia, takowego też obustronnie *zaniechano.*

W miejscowościach, gdzie istnieją osobne przepisy dotyczące najmu, nie może być rozwiązaną kwestya milczącego wznowienia kontraktn najmu wedle wyżej przytoczonych postanowień powszechnego prawa cywilnego, lecz wedle obowiązujących przepisów lokalnych.

d) Czynsz najmu.

Czynsz najmu składa się zwykle z pieniędzy gotowych i nie może być ani nieokreślony, ani też przeciwny prawu; nie zmienia charakteru umowy jako kontraktu najmu, jeżeli czynsz najmu składa się *w części* z naturaliów lub jeżeli się kompenzuje czynsz z innemi pretensyami.

Bez zgody co do wysokości czynszu najmu, nie może dojść do skutku żaden kontrakt najmu, choćby mieszkanie było już zajęte.

Jeżeli czas płacenia czynszu z góry był umyślnie umówionym, natenczas należy czynsz od przedmiotów wynajętych na jeden rok lub więcej lat opłacać półrocznie z dołu, przy najmach krótszych *po upływie* tego czasu.

Termin płatności czynszu najmu.

Czynsz najmu należy płacić w umówionych terminach; zapadłość czynszu ma miejsce w tym dniu, na który oznaczono termin płatności; czynsz lipcowy za II. kwartał płatny jest w Wiedniu 1. lutego, za III. kwartał 1. maja; czynsz sierpniowy 1. sierpnia, zaś czynsz listopadowy 1. listopada. Prawu wynajmującego żądania czynszu już tego dnia, musi równocześnie odpowiadać obowiązek najemcy zapłacenia czynszu tegosamego dnia, tak aby najemcy po upływie tego dnia można zarzucić zwłokę.

Chociażby nawet wynajmujący zapomniał wymówić sobie zapłatę czynszu z góry, to w wypadku spornym, tam, gdzie zwyczajem lokalnym jest płacenie czynszu z góry, zwyczaj ten wedle istniejącej Praktyki sądowej uważać należy, za wolę stron, i sąd przyznaje wynajmującemu żądania zapłaty czynszu *z góry.*

Jeżeli ktoś zajmuje pomieszkanie roczne wśród kwartału, to należy celem uniknięcia nieporozumień wyrównać czynsz do następnego zwyczajnego terminu wypowiedzenia.

Czynsz kwartalny liczy się wtedy zawsze od 1. dnia terminu wypowiedzenia do ostatniego dnia trzeciego dnia miesiąca, a więc w Wiedniu od 1. lutego do 30. kwietnia włącznie, od 1. maja do 31. lipca wł., od 1. sierpnia do 31. października *wł.* i od 1 listopada do 31. stycznia *wł.* bez względu jednak na dzień, w którym strona rzeczywiście się wprowadzi.

Jeżeli strona wprowadza się do mieszkania dopiero 12. maja, a 1. sierpnia już opuszcza mieszkanie, to nie należy się jej zwrot czynszu za czas od 1. do 12. sierpnia, *ponieważ czynsz był zapłacony za czas od pierwszego maja do pierwszego sierpnia.*

Mając to na oku, można łatwo odpowiedzieć na kwestyę *płacenia czynszu, przy zamianie mieszkania rocznego na mieszkanie miesięczne.* Jedno tylko zmienia się, a mianowicie: czynsz, który dotychczas był płacony na pierwszego pewnego miesiąca za 3 miesiące z góry, teraz znowu od pierwszego pewnego miesiąca począwszy, lecz tylko za *jeden* miesiąc z góry bywa płacony; 12 dni terminu opróżnienia *nie można* wtedy od czynszu miesięcznego odliczać, ponieważ czynsz został tylko do pierwszego zapłacony. Jeżeli rzecz jakaś najęta lub wydzierżawiona stała się niezdatną do użytku wskutek nadzwyczajnych wypadków jak: pożaru, wojny lub pomoru, powodzi lub zupełnego nieurodzaju, natenczas nie należy płacić czynszu najmu lub dzierżawy za czas niezdatności do użytku tych rzeczy.

Jeżeli się najemcy w części odejmie używanie rzeczy najętej, to należy mu się również stosunkowy opust części czynszu. Jeżeli więc np. za pomieszkanie składające się z 4. pokoi płaci się kwartalnie 200 K, a w jednym pokoju zapadnie się sufit, tak, że pokój stanie się przez miesiąc nie do użytku, natenczas musi właściciel domu przypadający za ten pokój czynsz miesięczny w kwocie 16 K 61 h. opuścić, lub zapłacony zwrócić.

Także, jeżeli wynajęte mieszkanie nie może być używane z powodu potrzeby przebudowy, demolowania itd., należy się najemcy odpowiedni *opust z czynszu.*

W zasadzie powinien najemca zapłacić umówiony czynsz, bez względu, czy używa rzeczy najętej, czy nie; jeżeli najemca pomieszkania nie używa, nie jest wynajmujący jeszcze uprawniony do ponownego wynajęcia mieszkania. Jeżeli najemca z powodu przeszkody lub nieszczęśliwego wypadku jest sam winien, że nie może używać przedmiotu najmu, jeżeli więc np. najemca zostanie do innego miasta przesiedlony, lub umrze i t. d. natenczas musi on lub jego spadkobiercy zapłacić czynsz zapadły, aż do ukończenia stosunku najmu. (§. 1007 powszechnego prawa cyw.)

Jeżeli właściciel domu przez nieostrożność zaniedbał wymówić sobie zapłatę czynszu, przed wprowadzeniem się strony najmującej, natenczas nie może jej zabronić wprowadzenia się do mieszkania.

Jeżeli najemca mimo upomnienia zwleka z zapłatą czynszu tak, że z upływem terminu czynszowego nie zapłacił jeszcze zaległego czynszu w całości, natenczas może najmujący żądać za pomocą skargi natychmiastowego sądowego rozwiązania kontraktu najmu; jeżeli więc najemca roczny z czynszu zapadłego 1. maja w kwocie 100 K. zapłacił tylko 60 K. zaś resztę 40 K. dnia 2. sierpnia a więc w następnym terminie czynszowym jeszcze nie zapłacił i czynszu sierpniowego również nie zapłacił, natenczas nie potrzebuje wynajmujący wymawiać najemcy kwartalnie, *lecz może żądać w drodze sądowej natychmiastowego rozwiązania kontraktu najmu.*

To samo odnosi się do mieszkań *miesięcznych;* jeśli najemca n. p. w całości lub częściowo nie zapłaci czynszu miesięcznego zapadłego 1. marca do dnia 2. kwietnia i pozostaje dłużnym czynsz za kwiecień, natenczas nie potrzebuje wynajemca, który zapomniał opieszałemu najemcy wymówić pomieszkania 16. marca, pozostawiać go w mieszkaniu przez kwiecień, lecz może 2. kwietnia w drodze sądowej prosić o natychmiastowe rozwiązanie kontraktu najmu.

Skarga ma jednak tylko wtedy skutek, jeżeli wynajmujący upomniał najemcę do zapłacenia czynszu, a tenże nie zapłacił jeszcze w całości zapadłego czynszu w terminie następującym po upomnieniu.

(C. d. nast.)

Garść refleksyi posejmowych.

Niebawem ukończone zostaną „obrady“ w szlacheckim sejmiku krajowym. To, co się dzieje teraz w galicyjskiem piekle, jest w historyi kulturnych państw niebywałym skandalem. Sejm, który ma przed sobą setki spraw nadzwyczaj ważnych do załatwienia, *spycha wszystko z porządku dziennego,* bo panowie nie mają czasu na takie drobnostki. Czyż patrząc na komedyę różnych blagierów, na którą biedny lud płaci swój grosz krwawo zapracowany, nie czujecie hańby, czy nie zadrga u was nerw ostatni?

Co dziwniejsza że korupcyoniści i oszuści narodu, z roku na rok odrzucają wnioski, zdążające do reformy wyborczej a zarazem do uzdrowienia obecnych stosunków w sejmie Zaślepieni zapomnieli, że minęły bezpowrotnie pańszczyźniane czasy pięści i knuta, że uświadomiony lud i oświecony robotnik to potęga, która niebawem zgniecie ich na proch i strąci z widowni.

Opiekunowie narodu w cyniczny sposób tłumaczą potrzebę usunięcia reformy wyborczej do sejmu, bo wiedzą, że równocześnie z tą zmianą nastąpić musi dalsza, to jest reforma wyborcza do Rad powiatowych i Rad gminnych, czyli innemi słowy, że runęłaby na zawsze pańska anarchia, która dziś doszła do zenitu!

Wrogowie oświaty ronili krokodyle łzy nad tem, że *za dużo* dziatwy pcha się do szkół średnich, i że braknie dla nich posad — żądali więc zamiast pomnożenia szkół w kraju, aby obostrzyć egzaminy wstępne i klasyfikacye!!

Gdy zaś nasz sejm oprócz dodatków do podatków nie ma nic pilniejszego do załatwienia, dlatego wołać musimy: *Dość już tej opieki! Dość już tego bezprawia!* W rękach narodu jego przyszłość. Nie wielcy dygnitarze, nie komedyanci polityczni — lecz ludzie skromni, niewzruszonych zasad i energii wzniosą zwycięsko czysty sztandar *wolności obywatelskiej* na ruinach wstecznictwa.

Bije więc dla nas dzwon zmartwychwstania! Dlatego w górę serca wznieście. Zawiązujcie po miastach i miasteczkach organizacye polityczne, pamiętajcie, że taka organizacya za jednym zamachem zmiecie z politycznego widnokręgu wszechwładną partyę obszarników, a na ich miejsce wprowadzi do sejmu naszych własnych posłów. * * * * * * *

Gdzie żyjemy?

W Austryi mamy konstytucyę, w Galicyi samorząd — wyjątek jednak stanowi król. miasto Nowy Sącz. W tem nieszczęsnem państwie Barbackiego, panują dziś takie stosunki, które żywo przypominają nam czasy Meternicha albo czynowników rosyjskich. Naturalnie, że narzędziem jego w tej wstrętnej robocie mogą być tylko ludzie, którzy nie zdają sobie sprawy z ohydy takiego postępowania, albo też nie mają odwagi powiedzieć rozpanoszonemu burmistrzowi: Nie! — do bezprawia użyć się nie pozwolimy!

Powyższe wyjaśnienie kreślimy dlatego, aby Szanowni Czytelnicy zrozumieli fakt, jaki miał miejsce dnia 11. z. m. na posiedzeniu Rady miasta. Z powodu licznych żądań ze strony naszych obywateli, aby umieszczać w „Mieszczaninie“ sprawozdania z obrad Rady gminnej, wniósł nasz redaktor prośbę do Reprezentacyi miasta za pośrednictwem radnego p. Dra Siedleckiego o przyznanie prawa wstępu dla członka Redakcyi *na salę posiedzeń Rady i zawiadamianie go o terminach posiedzeń* Rady opierając ją na istniejącym zwyczaju, że sprawozdawcy czasopism mają zawsze wstęp dozwolony na salę *obrad;* niestety prośba wzmiankowana *na życzenie kliki*, która nie lubi światła dla swojej rzetelnej pracy — *odmownie załatwioną została.*

Wiedzieliśmy naprzód, że od większości naszych radnych, wybranych do przytakiwania burmistrzowi, niczego spodziewać się nie można, ani serca, bo ono w nich umarło – ani rozumu, bo go nigdy nie mieli, ani uczciwości, bo ten wyraz nie znany w ich słowniku. Zamiast walki z ludźmi, których potomstwo przeklinać będzie za ich szlachetne czyny, za ich czynownictwo i samowolę, niechaj Szanowni Obywatele grodu naszego osądzą postępek naszej Reprezentacyi, która nie wahała się powziąć uchwały w chwili, kiedy całe narody nietylko za Wisłą ale i w Austryi zdobywają wolność w całem słowa znaczeniu.

Piętnować tych panów po imieniu nie myślimy, aby nie powiedzieli, że kierowała nami nienawiść osobista — to tylko powiedzieć musimy, że uchwała z 11 października br. okryła hańbą całą Radę miasta, że obywatele z Nowego Sącza ocenią jak należy ów niecny postępek burmistrza i jego nędznych zausznikow.

Szkoła dla niewiast.

Biskup przemyski ks. Pelczar założył br. w Korczynie — w swojej miejscowości rodzinnej pod Krosnem, szkołę praktyczną dla niewiast, o której, jako o instytucyi ogromnego znaczenia, wspominamy dlatego, ponieważ wypełnia ona dotkliwą lukę w zakresie wychowania kobiet i jest niejako wcieleniem tego, czego już od dawna żądamy dla niewiast w miastach naszych.

Dziewczęta nasze uczą się w dzisiejszych szkołach tylko czytać, pisać, robótek, geografii, historyi, literatury, geometryi i t. d. nauka zaś gospodarstwa pozostaje im albo obcą, albo też przyjmują ją od osób niewykształconych i nieopartą na ostatnich wynikach wiedzy. Skutkiem tego kobiety nasze nie umieją przysporzyć wiele mężowi i rzadko tylko bywają prawdziwemi podporami w gospodarstwie.

Dla zaradzenia temu brakowi ks. biskup Pelczar założył wspomnianą szkołę gospodarstwa, za którą jako wzór do naśladowania dla innych powiatów, prawdziwa wdzięczność należy mu się od całego społeczeństwa. Należałoby, aby w każdem mieście i miasteczku galicyjskiem znalazła się jak najprędzej podobna szkoła.

Nauka w szkole korczyńskiej ma trwać 2 lata, a obejmuje: 1) kucharstwo wraz z poznawaniem materyałów spożywczych, tudzież piekarstwo 2) hodowanie drobiu, nierogacizny i mleczarstwo, 3) warzywnictwo i ogrodnictwo, 4) utrzymanie porządku i czystości w domu i poza domem, oraz pielęgnowanie chorych, 5) szycie, hafty i krój sukien, 6) śpiew pobożny, 7) pranie i prasowanie. — Są to same praktyczne rzeczy, koniecznie potrzebne każdej kobiecie polskiej, których jednak przeważna ich część rzeczywiście nie umie i dlatego nie potrafi prowadzić należycie gospodarstwa.

Sprawozdanie

z wystawy rolniczo-przemysłowej w N. Sączu.

V.

W osobnym pawilonie ustawiła fabryka Künzlera z Nowego Sącza kompletne urządzenie do wyrobu mydła i świec, jak kocieł do grzania parafiny i stearyny, maszynę produkującą 160 sztuk swiec różnej grubości, przyrządy do krajania i wygniatania mydła. Fabryka ta istnieje od lat dziewięciu i prowadzi znaczny eksport swoich produktów do Węgier, nie licząc sprzedaży w kraju. Obok urządził F. Triebling, emer. maszynista kolejowy piłę do pospiesznego rznięcia drzewa w lesie największych nawet grubości za pomocą siły ludzkiej jakotoż motorem. Ze składu maszyn rolniczych firmy Smoleńskiego w N. Sączu dostarczony został najnowszego systemu siewnik. Był tu także oryginalnego pomysłu młynek do mielenia zboża za pomocą naciskania nogą, młynki te wyrabia Franciszek Cetnarowski, majster stolarski w N. Sączu. Dalej były pługi zwykłe i z podrzynaczem, sporządzone przez kowala Antoniego Janusza z Ptaszkowej — obok znów pług zwykły braci Fröhlich ze Starego i Nowego Sącza, ulepszony przez odkładanie noża stalowego — dalej sieczkarnia ręczna Antoniego Waligóry ze Starego Sącza (odznaczona na 2 wystawach krajowych) ulepszona i nadzwyczaj silna, która według oceny gospodarzy zasługuje na pierwszeństwo przed zagranicznymi wyrobami fabrycznymi.

Były tu przedstawione wyroby cementowe fa-

brykanta L. Sterna i wyroby ceglane (rury do drenowania) fabryki T. Kwicińskiego, obydwu z Nowego Sącza.

Zanim przejdziemy do innego działu wystawy dodać winniśmy, że w sali Iszej wystawioną była wielka i plastyczna mapa powiatu nowosądeckiego, sporządzona nader dokładnie i starannie przez Błażeja Bednarka z N. Sącza, dalej była tam piękna kolekcya łowiecko-leśna i zbiór rogów Jana Małeckiego z N. Sącza. Wyjaśniamy wreszcie na życzenie biura Techniczno-mleczarskiego Burmeister i Wain z Krakowa, że zamówienie Rady Szkolnej krajowej dla szkół rolniczych zostało wykonane u firmy Burmeisler i Wain — Kraków, ul. Basztowa 19 i że dyplom honorowy otrzymała nie tylko firma Alfa Separator z Wiednia, ale także jedyne w Galicyi Biuro Techniczno mleczarskie galic. Tow. mlecz. pod kierunkiem firmy duńskiej Burmeister i Wain.

Z wymienionych powyżej wystawców otrzymali:

Salomon Künzler medal brązowy, F. Triebling list pochwalny, Cetnarowski Franciszek list pochwalny, Antoni Janusz medal brązowy, Bracia Fröhlich z Nowego Sącza medal brązowy, Fröhlichowie ze Starego Sącza medal srebrny, Antoni Waligóra medal bronzowy, Leon Stern list pochwalny, Tadeusz Kwiciński medal brązowy, B. Bednarek medal brązowy, Jan Małecki medal brązowy.

Dział chowu bydła reprezentowany był bardzo licznie przez 12 obór z dworów i jedną plebanię oraz 60ciu gospodarzy włościańskich.

W dziale chowu koni wzięło udział 17 gospodarzy włościańskich, *w dziale trzody chlewnej* wzięło udział 3 obszary dworskie, 1 plebania i 1 gospodarz włościański.

W dziale drobnego inwentarza jak owiec, baranów, kóz, gołębi, królików, gęsi, kaczek, kur, pantarek, kanarków, wzięło udział 16tu wystawców.

Wystawa koni i bydła umieszczoną była na Wulkach, gdzie też urządzony był pawilon „Domu dla ziemian" z przyrządami mleczarskimi i narzędziami rolniczemi.

KORESPONDENCYE.

Nowy Sącz.

Kandydat na honorowego obywatela naszego grodu za niespożyte zasługi i pełną poświęcenia pracę za marnych 3600 koron rocznie — oraz niedoszły kandydat do orderu papieskiego, najzasłużeńszy p. dr. Barbacki, zaskarżony został do Prokuratoryi Państwa **o zbrodnię oszustwa**; dochodzenie karne jest w toku i prowadzi je znany ze swej uczciwości i energii p. dr. Bielawski. Skargę ową wniosła p. Zofia Merklingerowa, była właścicielka realności w Nowym Sączu za to, że pan mecenas Barbacki ściągnął od niej niemiłosiernie wysokie honoraryum w kwocie 900 koron za sporządzenie mizernego kontraktu kupna i sprzedaży na sumę 13 tysięcy, że ją skrzywdził na 1272 koron, że nie sporządził kontraktu według jej woli, że zostawił 2800 kor. długu hipot. kupującemu, a ten zapłacić miał wszystkie pieniądze i t. d. i t. d. O ile wiemy, pokrzywdzona wniosła już kilka skarg przeciw p. drowi Barbackiemu do Izby adwokackiej, ale... ale, nadaremnie! Zapytać się warto — dlaczego tak troskliwy p. B. o honor, jeżeli już nie dla siebie — to przynajmniej dla swej rodziny — nie zaskarżył dotąd p. Merklingerowej o zbrodnię oszczerstwa?... lecz pozwala się włóczyć po sądach i siepać swoją sławę bezkarnie? To prawdziwa zagadka! Teraz rozumiemy bardzo dobrze, dlaczego Magistrat i Rada miasta nie chcieli udzielić dla delegata „Mieszczanina" wstępu na salę posiedzeń! Czy taki szlachetny burmistrz, stojący pod zarzutem ohydnej zbrodni oszustwa może jeszcze urzędować a nawet kandydować... na wicemarszałka powiatu?! Tej wstrętnej sprawy nie mieliśmy zamiaru rozgłaszać przed światem — ale skoro pan burmistrz zadarł z naszą Redakcyą — to niechaj przyjąć zechce do wiadomości, że obrazy tej nie podarujemy mu tak lekko, jakby się spodziewał. Już dziś widzimy, że przebrała się miara cierpliwości i że palec Boży dotknął zarozumialca, bo spełnia się przysłowie: Kogo Bóg chce ukarać, temu rozum odbierze! Świątobliwy dr. Barbacki, wedle naszego przekonania, powinien był już dawno zrobić bliższą znajomość z p. Larischem, mianowicie od czasu slawnej budowy koszar!

Interesowani proszą tą drogą Zarząd tut. Kasy chorych o umieszczenie w kancelaryi tablicy z wskazówką, do której apteki ma pójść chory po przepisane lekarstwo, bo dzisiaj trzeba wędrować od Anasza do Kajfasza, zanim trafi się do właściwej apteki.

Żalą się mieszkańcy dzielnicy obok mostu kolejowego przy realn. Polańskiego na zupełną samowolę niektórych pp. gospodarzy, którzy naładowane i odkryte skrzynie z nawozem kloacznym zostawiają na ulicy nieraz przez dwa dni i zatruwają powietrze. Możeby owi pp. raczyli polecić swojej służbie, aby te skrzynie zawieźli wprost na pole, albo do ich do mostw na oborę.

Jakkolwiek policya czuwa przy wyjściu uczniów z wieczornej szkoły przemysłowej, to jednak trudno żądać, aby dopilnowała każdego ucznia z osobna, skutkiem czego pozwalają oni sobie nieraz na grubsze figle. Obowiązkiem pp. majstrów dopomódz do umoralnienia terminatorów, aby przecież po ludzku zachowywali się na ulicach. Co smutniejsza, rozbrykana młodzież z dziką lubością niszczy zasadzone drzewka obok chodników i wyrządza szkodę gminie.

Pod adresem tut. komendy wojskowej zanoszą prośbę rodzice, aby zakazano żołnierzom wystawać w bramach koszar i zaczepiać panienki, przechodzące trotuarem do szkoły lub do domu. Wybryki żołnierzy są tak niesmaczne a nawet gorszące, że bezbronne uczenice uciekać muszą po błocie na drugą stronę ulicy. Wystawanie żołnierzy przed koszarami istnieje tylko w Nowym Sączu, bo gdzieindziej bramy są przymknięte i publiczność przechodzi swobodnie koło koszar. Prośbę tę poprzeć powinny miejscowe władze szkolne z urzędu, a niezawodnie odniesie ona swój skutek.

Pożądanem jest również, aby Magistrat przeniósł rogatkę poboru kopytkowego z ulicy Długosza i ul. św. Kunegundy na granicę miasta. Na jakie przykrości narażeni są dzisiaj mieszkańcy z powodu rogatek w śródmieściu, wiedzą ci tylko, co mieszkają w ich pobliżu lub jeżdżą w pobliskie pola etc. A jest dosyć odpowiedniego miejsca na ustawienie rogatek — tylko brak chęci i życzliwości dla obywateli.

Zapytują wreszcie ciekawi, co się też stało ze skarbem, znalezionym na gruncie chłopskim w Paszynie, a zabranym swego czasu przez tut. starostwo?

Minister oświaty przyznał VIII. rangę prof. tut. gimn. p. Wincentemu Tyranowi.

Grybów.

W dniu 1. z. m. objął swe stanowisko służbowe nowy starosta p. Karol Fetter, który zaraz wydał do l. 76. prezydyalny okólnik do wszystkich urzędów miejskich, zwierzchności gminnych, obszarów dworskich, zarządów szkół i urzędów parafialnych w całym powiecie, a witając w nim te instytucye, rozwija sposób swojej przyszłej działalności i prosi o poparcie go w trudnej pracy nad dobrem całej ludności i zapowiada, że rządzić się będzie etyką chrześciańską. — Nowy zwierzchnik naszego starostwa zrobił tu jak najlepsze wrażenie, zwłaszcza, że jako urzędnik w 36. roku służby, rwie się z prawdziwie młodzieńczym zapałem nietylko do naprawy złego, co znalazł zepsute — ale także do podniesienia powierzonego sobie powiatu a roboty tej jest dosyć.

W Kamionce Wielkiej zmarł nagle dnia 1. b. m. miejscowy proboszcz ks. Jan Stolarczyk. Nieboszczyk cieszył się sympatyą ludu oraz pośród sfer wyższych, był ponadto bardzo życzliwym orędownikiem oświaty ludowej. R. i. p.

A więc jest nadzieja, że doczekamy się tutaj kolei z Grybowa do Krynicy — a ponadto zbudowaną ma być kolej z Muszyny do Krynicy, gdyż ku temu celowi ministerstwo zezwoliło inżynierom prywatnym na przeprowadzenie robót technicznych.

W mieście naszem drożyzna jak w całym kraju podnosi się do ostatecznych granic, i jeśli tak pójdzie dalej, to trudno odgadnąć, co może nastąpić, zwłaszcza pośród urzędników i nauczycieli, którzy na złagodzenie biedy, nie mają żadnych środków.

Co słychać w kraju?

Choroba Wyspiańskiego. Wieści o ciężkiej chorobie człowieka wielkiego talentu, zapału i na wskróś szlachetnego jaki jest autor „Wesela“ poruszyły umysły w kołach nie tylko naszej inteligencyi ale zarówno i za kordonem. Według opinii lekarzy, Wyspiański żyje wprawdzie jeszcze fizycznie, lecz przetał żyć dla sztuki i literatury polskiej. Znajdnje się on w zakładzie dla nerwowo chorych dra Żuławskiego, a o możności przywrócenia mu zdrowia, lekarze zwątpili zupełnie.

Przyjemna perspektywa na przyszłość. Z powodu, że bank Austryacko-węgierski podwyższył *u siebie* stopę procentową o 1% — jnż wszystkie kasy zaczynają podwyższać stopę procetową od weksli o ½ lub 1%. Ale gdy bank ten zniżył swego czasu stopę procetową — to kasy nie poszły za jego przykładem! Podobne manipulacye są z mięsem, które musi być zawsze drogie, bez względu czy bydło tanie lub nie!

Będzie to strejk nielada. Dowiadujemy się, że posłowie z miast zamierzają gremialnie złożyć swoje mandaty z powodu nieuzyskania żadnego podwyższenia w kwocie 3 milionów koron za zniesienie prawa propinacyi. Zobaczymy 1) czy zapowiedziany strejk przyjdzie do skutku; 2) czy pośród strejkującymi będzie JE. dr. Dunajewski poseł miasta Nowego Sącza?

Na jedną nutę! Ze wszystkich miast biednej Galicyi dochodzą nas zażalenia bądź to na nielegalny sposób przeprowadzania różnych licytacyi, bądź też na zaniedbywanie licytacyi a natomiast oddawanie lepszych robót *w poufnei drodze* różnych nadskakiwaczom magistrackim. Kto patrzy na dzisiejsze szacherki przy licytacyach na roboty miejskie, gdzie nie liczą się z czasem, terminem, gdzie oferenci podnoszą swoje oferty nawet w kilka godzin po zamknięciu aktu licytacyjnego, ten powiedzieć mnsi, że licytacye magistrackie są zwykłą oszukańczą komedyą. Arcypięknych kwiatów licytacyjnych możnaby uzbierać bardzo wiele w Nowym Sączu, gdzie przy tym akcie prywata i protekcya odgrywała zawsze główną rolę.

Nędza pocztowa. W artykule „Szparsystem“ opisuje „Przegląd Stryjski“ — lokale urzędu pocztowego w Stryju, powiadając, że areszta miejskie w Synowódzku lub karczma w Bratkowcach lepiej się z pewnością przedstawiają obec tego c. k. lokalu, gdzie brud, nędza i straszne zaniedbanie wyglądają z każdego kąta. „Kto chce widzieć nędzę pocztową“ w całej okazałości, niechaj zaglądnie do głównego urzędu pocztowego w Nowym Sączu, a nabierze przekonania o troskliwości c. k. władz pocztowych, które ślą wszędzie różnych dygnitarzy na kontrolę — ale nie troszczą się bynajmniej o zdrowie funkcyonaryuszy pracujących w tutej. wstrętnej mordowni!

Nowa ustawa szkolna o języku wykładowym w galicyjskich szkołach ludowych i średnich obowiązywać zacznie od 1. lutego 1906. Wedle tej ustawy może minister oświaty na wniosek Rady Szkolnej krajowej zarządzić, aby w poszczególnych szkołach średnich z językiem wykładowym polskim nauka języka ruskiego — a w poszczególnych szkołach średnich z językiem wykładowym ruskim, nauka języka polskiego była przedmiotem obowiązkowej nauki. We wszystkich innych szkołach średnich, w których nauka obowiązkowa drugiego języka krajowego nie zostanie zaprowadzoną, pozostanie nauka drugiego języka krajowego, obowiązkiem względnym, tj. zależnym od oświadczenia się w tej mierze rodziców.

Niegrzeczny komisarz starostwa w Nowym Targu Solański, który w czasie urzędowej czynności w Zakopanem nazwał gospodarza Pawlikowskiego *gałganem*, zasądzony został na 2 dni aresztu lub zapłatę 50 koron grzywny.

Ważne połączenie czyli o kolej z Tymbarku lub Dobrej do Bochni stara się usilnie od kilku lat poseł dr. Danielak. Kolej ta nietylko zbliżyłaby potężny obszar do świata, ale nadto podniosłaby dobrobyt ludu w najbiedniejszych powiatach.

Zastawmy się — a pokażmy się! tak sobie powiedzieć mogą radnicy miasta Tarnowa, którzy z. m. odrzucili prośbę komitetu krakowskiego o datek dla biednych uczniów z pod zaboru rosyjskiego — zaś na 2giem posiedzeniu uchwalili „bez zająknięcia“ 1000 (tysiąc) kor. na pomnik dla generała Bema w Peszcie. Dziwny sposób myślenia widzimy u tych ojców miasta, którzy przed laty kilkunastu nie chcieli uczcić pamięci swego rodaka nawet skromną tablicą na ścianie domu, gdzie się urodził nasz jenerał .... dziś pospieszają na pomoc sutym datkiem Węgrom, którzy z wdzięczności powinni własnym kosztem uczcić pamięć bohatera!

Czy przypadkowo nie jest zwaryowanym pewien profesor gimnazyum w Kołomyi, o ktoym N. proboszcz donosi tamt. „Gazecie Kołomyjskiej“, że dla postrachu uczniów, (który nawiasem mówiąc, nie lubię tego pana i już mu kilkakrotnie wybili szyby w oknach) pokazywał w klasie nabity rewolwer?..

Towarzystwo „Eleuteryi“ w Sanoku rozwija się coraz pomyślniej nie tylko skutkiem wzrostu liczby członków ale także przez swoją dodatnią pracę na zewnątrz. Z. m. wygłosiła na zebraniu odczyt „O obowiązku bezwględnej wstrzemięśliwości w obec społeczeństwa i ojczyzny panna Praczyńska. Czas najwyższy aby i reszta miast w kraju poszły pod tym względem za przykładem Sanoka.

Energia naszych władz. Znana sprawa nadużyć przełożeństwa cechu rzeźnickiego w Nowym Sączu nie może doczekać się pomyślnego załatwienia, bo mimo skarg do Starostwa na przełożeństwo cechu, które pobiera większe opłaty od członków i czeladników, aniżeli

przepisuje statut — panowie wydziałowi śmieją się w kułak z zarządzeń Starostwa, i biorą dalej wyższe opłaty. Dopiero pod datą 12 z. m. wezwało Starostwo przełożeństwo cechu aby zwróciło przez p. Feliksa Dobrowolskiego niesłusznie zapłaconą należytość a zarazem wzywa przełożeństwo o unieważnienie uchwały powziętej na posiedzeniu Wydziału z dnia 3 maja br. Podając to orzeczenie do wiadomości członków cechu rzeźnicko-piekarskiego nadmieniamy, że wszyscy poszkodowani powinni zgłosić się do Wydziału cechu o zwrot nadpłaconych pieniędzy — gdyby zaś należytości im nie wypłacono, należy wnieść skargę do sądu. A czy ta sprawa nie nadaje się przypadkowo do wdrożenia śledztwa karnego, zechce zadecydować p. Prokurator?

Więcej czynów — a mniej uchwał, tak niechaj powie sobie Rada miasta Sanoka, która podejmuje mnóstwo różnych uchwał, wprawdzie bardzo roztropnych, lecz niestety nigdy nie wykonanych!! — skutkiem czego tak w Magistracie jakoteż pośród funkcyonaryuszy gminnych wyrabia się lekceważenie do tej poważnej instytucyi. I tak od kilku lat istnieje tam uchwała, mocą której ma być prowadzoną kontrola nad gospodarką gminną i czynnościami magistratu, wreszcie nad manipulacyą w kasie miejskiej. Niestety spała dotąd szanowna komisya kontrolująca przezco wyszły na jaw w czasie ostatnich lat różne paskudztwa. Obecnie znów powzięła Rada miasta nową uchwałę, celem prawidłowego prowadzenia kasowości, rachunkowości i gospodarki gminnej w datkach uchwalonego budżetu. Niestety — już dziś powiedzieć można na pewno, że Magistrat mimo tej uchwały robić będzie dalej podług swojej woli — bo u nas potrzeba stanowczych czynów, energicznej i bezwzględnej kontroli.

Za napad zbrodniczy, jaki urządzili czeladnicy pewnych „uczciwych" członków cechu rzeźnickiego w N. Sączu na osobie p. Feliksa Dobrowolskiego za to, iż stanął w obronie pokrzywdzonych i bezlitośnie zdzieranych rodziców i majstrów, dopiero z. m. zostali ukarani winowajcy, i tak jeden na 6 dni drugi na 24 godzin aresztu. Wyjaśniamy, że bezwstydni inicyatorzy zbrodniczego napadu przesłali nam swego czasu sprostowanie, że nieprawdą jest, aby napad taki miał miejsce i aby jakaś skarga z tego powodu wpłynęła do sądu. Obecnie zapytujemy się, na jakiej podstawie odważyli się ci pp. kłamać tak bezczelnie? Nic dziwnego, bo to kandydaci do Rady miejskiej i naganiacze podczas wyborów. Oj, ludzie o miedzianych czołach!!

Uszlachetniają się! Jakaś dziwna mania opanowała naszych pedagogów, którzy o lada drobnostkę, którą można było załatwić przed sądem koleżeńskim, piorą swój honor przed sądem. I tak z. m. zasądzony został 1) dyrektor gimnazyum w Sanoku Bańkowski za obrazę prof. Błażeja Gawora na 3 dni aresztu (30 Kor. grz.) 2) prof. gimnaz. w Jarosławiu Piątkowski za obrazę prof. Arndla na 50 K. Skutkiem odwołania, przeprowadzony będzie publicznie dowód prawdy na okoliczność, że oskarżony jest szubrawcem!! Czyż takie włóczenie po sądach i wojna pośród grona może wpływać dodatnio na wychowanie młodzieży?!

Popierajmy swoich! Z kraju piszą nam: Jak błudnie brzmi to hasło, świadczą najlepiej czyny, naszych niektórych duszpasterzy i urzędników, którzy wszystkie większe zakupna różnych towarów załatwiają u innowierców, a tylko z konieczności w soboty kupują u chrześcian. Wszyscy kupcy żyć pragną — ale też albo popierajmy na prawdę swoich, gdy mają towar dobry, albo ich skarćmy, jeżeli za drogie pieniądze sprzedają ladaco. Blagą nie podniesiemy przemysłu ani rękodzieł w kraju.

Największa farbiarnia

w Galicyi, Czechach i Śląsku.

Za nadzwyczajne zasługi premiowana 3. krzyże honorowe i 11 złotych medali.

Właściciel c. k. wyłącznego przywileju

ZYGMUNT FLUSS

we Lwowie, Krakowie, Wiedniu, Pradze i Nowym Sączu.

Nadworna sztuczna farbiarnia, apretura i pralnia chemiczna. Garderoba męska, damska i dziecinna, prute lub całe jakoteż uniformy, pokrycia na meble, dywany, firanki, prawdziwe koronki i t. p. poleca się P. T Publiczności do wykonania wszystkich robót w zakres ten wchodzących.

Działalność nieprześcigniona przy najtańszych cenach.

Fabryka: Berno 38 i 40. Telefon 573 i 213.

Pod gwarancyą czyste chemiczne maszyny do czyszczenia, bo tylko takie dają pewność przeciw zakaźnem chorobom.

Miejsce zamówień we wszystkich większych miastach, **w Nowym Sączu** zastępstwo w składzie futer *Wiktora Bielewicza* ulica Jagiellońska.

Żadne czyszczenie plam | **Niskie ceny** | Żadne czyszczenie plam

Ostrzeżenie!

Wobec naśladownictw naszych

Maszyn do szycia

wyrabianych na sposób jednego z naszych najstarszych systemów a oferowanych przez firmy konkurencyjne jako maszyny Singera, lub też ulepszone Singera, zwracamy uwagę, że wyroby te nie są oryginalnymi Singera maszynami do szycia, oraz, że nie pochodzą z naszej fabryki.

Znane w całym świecie oryginalne Singera maszyny do szycia nabyć można tylko w naszych składach; kto zatem nabyć chce dobrą maszynę do szycia, powinien dokładnie poinformować się, czy pochodzi z naszej firmy, niemniej nie zadawalniać się wymijającemi odpowiedziami.

Zwracamy także szczególną uwagę na ochronną markę naszą, naśladowaną przez konkurencyę w łudzący sposób dla zbałamucenia kupującego.

Kraków: ul. Szpitalna 40, naprzeciw teat. u miejs. Kazimierz, ul. Wolnica 11.

Filie w Zachodniej Galicyi: *Chrzanów:* ul. Mickiewicza — *Tarnów* ul. Wałowa 13. — *Rzeszów:* ul. Trzeciego Maja 5 — *Nowy Sącz:* ul. Jagiellońska.

Filie na Śląsku austr: *Bielsko:* ul. Kolejowa 2a — *Freiwaldau:* ul. Rudolfsplatz 170 — *Cieszyn:* ul. Stefanii 38 — *Opawa:* Speergasse 5.

Magazyn nowości Karola Sozańskiego

w Nowym Sączu

przy ulicy Jagiellońskiej

poleca na jesienny sezon najnowszą **bieliznę męską i damską** (marka «Pszczoła»); **kapelusze miękkie i twarde** (firmy Plessa): **rękawiczki męskie i damskie** prawdziwe angielskie, **krawatki męskie** (marki Dianna); **nowości w halkach damskich** począwszy od 6 kor., **perfumerye** wyrobu krajowego i zagraniczne; nadto wszelkie **przybory do krawieczyzny**, wyroby galanteryjne i skórzane, przybory do podróży itp.

BROWAR Fr. PASCHKA

w GRYBOWIE

(poczta, telegraf i stacya kolei państw. loco)

odznaczony ZŁOTYM MEDALEM na wystawie rolniczo-przemysłowej w Nowym Sączu

poleca Szan. P. T. Publiczności

Piwo Grybowskie

napełniane do flaszek i pasteryzowane w browarze.

Zamówienia uskutecznia Browar w Grybowie, a nie jak wiele innych browarów przez pośredników i propinatorów napełniane do flaszek

Piwo Grybowskie jest 14. stopniowe, wyrabiane wyłącznie ze słodu, bez domieszki słodu prażonego, wskutek czego jest o wiele łagodniejszego smaku, jak piwo z browarów bawarskich i niemieckich, mających smak karmelu.

„Piwo Grybowskie“

zaleca się bezkrwistym osobom szczególnie Paniom i rekonwalescentom.

Równocześnie poleca browar znakomitej jakości

Piwo marcowe, exportowe, bok i piwo bawarskie,

to ostatnie nowa specyalność naszego przemysłu. Piwa te wysyła się do każdej stacyi w paczkach po 25 i 50 flaszek pół albo $^3/_4$ litrowych.

Mogą zarobić

150—200 złr. miesięcznie

zdolni sprzedawcy.

Jedna z większych firm w zachodniej części Galicyi poszukuje

zdolnych ajentów i inkasentów

ze stałą pensyą i prowizyą.

Od inkasentów wymagana kaucya 200 K.

Oferty i wszelkie korespondencye pod **P. D.** poste rest. Nowy Sącz. 1.

Zakład fotograficzny

„JANINA“

w Nowym Sączu

przy ulicy Jagiellońskiej

otwarty codziennie od godz. 8-mej rano do 6-tej wieczorem, wykonuje procz wszelkich prac w zakres fotografii wchodzących, planotypie i **powiększenia do wielkości naturalnej** po cenach bardzo przystępnych.

Na żędanie uskuteznia zdjęcia zamiejscowe.

Rządowo uprawniona

fabryka

Wód mineralnych sztucznych

i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w KRAKOWIE ul. św. Gertrudy l. 4,

wyrabia pod kontrolą komisyi przem. Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym, jak:

Wodę bilińską, Giesshuebelską, Selterską, Vichy, Homburg, Marienbadzką, Kissingen

tudzież specyalnie lecznicze, jak:

litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną — oraz wody lecznicze mineralne, z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż częstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franko.

Stanisław Bocheński

PRACOWNIA

siodlarsko-rymarska

w Nowym Sączu **ulica Jagiellońska,**

wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres rymarsko-siodlarskiej sztuki.

jak różnego rodzaju uprzęż na konie, aż do najwykwintniejszych, przybory podróżne itp. Przyjmuje zamówienia na nowe powozy, wózki i sanki oraz podejmuje się odnowy i naprawy zniszczonych. Utrzymuje na składzie latarnie powozowe i wszystkie skład. części do latarń.

Dla cierpiących na żołądek!!

jest najlepszym środkiem

greckie naturalne wino

MAVRODAPHNE

Winnic akc. Tow. „ACHAJA“

w PATRAS (Grecya).

WINA naturalne ACHAII

Malvasier (biały i słodki),

Acheier (biały, niesłodki)

Cypro (czerwony, bardzo słodki)

Gener. reprez. dla Austro-Węgier

C. J. Schraut Wieden, IX Frankgasse 4

i Mauer koło Wiednia.

Do nabycia w Nowym Sączu:

Tadeusz Kwiciński, Droguerya.

Do sprzedania

łóżko i stół dębowe politurowane tanio. Nowy Sącz—Wulki, dom Kasprzykiewicza.

Zarząd propinacyi miejskiej

w NOWYM SĄCZU

poleca Szan. P. Publiczności

wszelkiego rodzaju Piwa

z browaru

Jana Götza w Okocimie

mianowicie:

PIWO JASNE MARCOWE

„ EXPORTOWE

„ CZARNE BOK

Porter żywiecki we flaszkach oryginalnych

i piwo Grybowskie exportowe.

Piwo butelkowe pasteryzowane, dostarcza do domu Zarząd propinacyi skrzynkami po 25 i 50 flaszek półlitr.

Nadto poleca wszelkie gatunki **wódek, likierów, rosolisów i rumu,** tak hurtownie jakoteż częściowo

Kancelarya Zarządu propinacyi znajduje się przy ulicy Jagiellońskiej, Nr. 93.

Ceny bardzo przystępne.

Gerö Gyula

właściciel winnic i wielkich składów win

w Tokaju i Budafok przy Budapeszcie

poleca wszelkiego rodzaju wina

czyste naturalne węgierskie i tokajskie

począwszy od 56 hal. węgierskie i wyżej, zaś tokajskie od 1 K. 20 hal. — do 8 koron.

Za czyste naturalne wina daje gwarancyę.

Wszelkie korespondencye w języku polskim przesyłać należy ho pełnomocnika mojoj firmy

p. L. Kriegera w Gorlicach.

Na prowincyę wysyłam wina w beczułkach począwszy od 25 litrów.

Spółka pszczelarska

w Brzeżanach

Filia w Nowym Sączu

poleca:

Świeży miód **„Patoka“**

Miody pitne

Wosk, wina czerwone

Soki owocowe

i przybory pszczelarskie.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Gutowski. Drukiem Jana Litwińskiego w Wieliczce. Wydawczyni: T. Gutowska.